Goniec Codzienny

Wilno
SOBOTA
7 listopada 1942
Nr. 404
Cena w Wilnie 5 fen.

Bitwa w Egipcie trwa z niezmniejszoną gwałtownością

Dalsze ataki pod Tuapse i nad górnym Terekiem. — Jedynie na odcinku rzeki Terek zestrzelono 35 sowieckich samolotów. — Skuteczny udział lotnictwa wspiera operacje armii. — Wojska Osi w ataku przeciwko nieustającemu naciskowi nieprzyjaciela

Z Kwatery Głównej Führer., dnia 6 listopada.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Na odcinku frontu pod Tuapse podczas ciężkich walk ofensywnych skutecznie wspieranych przez lotnictwo zdobyto liczne nieprzyjacielskie stanowiska bojowe i odparto kontrataki.

W rejonie górnego Tereku niemieckie i rumuńskie wojska współdziałając z oddziałami samolotów nurkujących, atakowały dalej mimo zaciekłego oporu nieprzyjaciela.

Jedynie na tym odcinku zestrzelono wczoraj 35 samolotów sowieckich.

Działalność bojowa w Stalingradzie ograniczyła się w dniu 5 listopada do obustronnej ożywionej działalności oddziałów szturmowych i odpierania odosobnionych ataków nieprzyjaciela.

Koleje na wschód od Wołgi były atakowane przez cały dzień przez samoloty bojowe. Na froncie Donu węgierskie oddziały szturmowe przeprawiły się przez rzekę i zniszczyły na wschodnim brzegu kilka nieprzyjacielskich baz i 34 bunkry ziemne. Liczne działa oraz lekka i ciężka broń piechoty została zdobyta.

Lotnictwo atakowało nieprzyjacielskie stanowiska i kolumny pojazdów na południe od Ostaszkowa. Dworzec kolejowy w Ostaszkowie bombardowano dniem i nocą.

Na południowy wschód od jeziora Ilmen podczas miejscowego ataku przeciwko silnemu nieprzyjacielskiemu oporowi zdobyto szturmem 37 stanowisk bojowych oraz 9 dział i 68 karabinów maszynowych i miotaczy granatów. Na jeziorze Ładoga zatopiło lotnictwo 1 holownik parowy i 2 łodzie frachtowe, 1 kanonierkę, 1 statek artylerii przeciwlotniczej i 6 statków towarowych uszkodzono. Samoloty bojowe i pikujące kontynuowały bombardowanie Murmańska i kolei murmańskiej z dobrym skutkiem. Na wodach Oceanu Lodowatego zatopiono celnymi bombami 1 statek handlowy o pojemności 6.000 TRB., drugi większy frachtowiec ciężko uszkodzono.

Niemieckie i włoskie oddziały atakowały wczoraj w zaciętych walkach formacje czołgowe nieprzyjaciela w okręgu Fuka i Marsa Matruk. Pod wieczór walka trwała dalej z niezmniejszoną gwałtownością przeciwko nieustającemu naciskowi nieprzyjaciela.

Samoloty bojowe przeprowadziły ataki dzienne na różne miejscowości w południowo-wschodniej Anglii.

Prezes brytyjskiego związku metalowców, Tanner, został niedawno zaproszony przez kierownika urzędu produkcji wojennej w Stanach Zjednoczonych, Nelsona do zwiedzenia amerykańskich fabryk uzbrojenia. Wyraził się on obecnie nader pesymistycznie o tym, co widział, i oświadczył między innymi, że głęboko jest rozczarowany tym, co mu pokazano w amerykańskich zakładach uzbrojenia. W przeciwieństwie do urzędowych informacyj, podawanych przez Waszyngton, amerykańska produkcja zbrojeniowa pracuje znacznie wolniej aniżeli angielska.

Japończycy atakują dalej

BERLIN. Posiłki japońskie wylądowały 3 listopada na Guadalcanarze na tyłach Amerykanów. W sile kilku tysięcy żołnierzy uderzyli Japończycy od wschodu na stanowiska amerykańskie i zniszczyli silną nieprzyjacielską grupę bojową, a równocześnie oddziały japońskie zaatakowały od zachodu amerykańskie stanowiska na wzgórzach na wschód od rzeki Matanikau i odrzuciły nieprzyjaciela w zaciętych walkach o 8 km. na wschód. Gwałtowne walki w strefie puszczy u stóp łańcucha górskiego Kavo trwają jeszcze nadal.

Japońskie samoloty bojowe dokonały skutecznego ataku na urządzenia portowe w Tulagi; dwa zakotwiczone w porcie transportowce o łącznym tonażu 9000 TRB zapaliły się i zatonęły, trzeci o 4.500 TRB został zatopiony celnie zrzuconą bombą u południowego wybrzeża wyspy Florydy.

W walkach powietrznych nad Guadalcanarem i obszarem mórz południowych zestrzeliły myśliwce japońskie 14 samolotów amerykańskich, tracąc jedynie dwie własne maszyny. Dalszych 6 amerykańskich samolotów zniszczono na ziemi podczas ataku na lotnisko w Port Moresby na Nowej Gwinei. Japońskie bombowce długodystansowe zaatakowały pod silną osłoną myśliwców nieprzyjacielskie bazy i lotniska na Nowych Hebrydach i w Nowej Kaledonii. Na wschód od Nowych Hebryd uszkodzono ciężko bombami amerykański kontrtorpedowiec.

Podczas amerykańskiej próby zaatakowania z powietrza Raboul na wyspie Nowej Pomeranii zestrzeliły japońskie myśliwce siedem atakujących maszyn.

Nawet minister marynarki amerykańskiej Knox zmuszony był obecnie wyrazić się o sytuacji na południowym Pacyfiku, że optymizm nie ma żadnego usprawiedliwienia. Japończycy dysponują nadal „flotą groźnych rozmiarów".

Przerwany odpoczynek świąteczny w Canterbury

P. K. Niemiecka broń powietrzna posłała Anglikom w końcu miesiąca osobliwego rodzaju pozdrowienie. Gdy niemiecka eskadra atakująca osiągnęła po południu wybrzeże angielskie, jak się zdaje, był już czas przysposabiania się myśliwców angielskich do wypoczynku świątecznego, gdyż oprócz patrolujących poszczególnych samolotów nieprzyjacielskich, natychmiast oddalających się przy zbliżaniu się maszyn niemieckich, nie można było zauważyć ani jednego samolotu obrony myśliwskiej.

Pod osłoną myśliwców na maszynach Focke-Wulfa, szybkie samoloty bojowe dokonały głębokiego nalotu na wyspę brytyjską i ostrzelały bronią pokładową zakłady fabryczne i inne obiekty gospodarki wojennej. Nad Canterbury wypuścili Anglicy balony zaporowe. Na wysokości około 800 metrów wygodnie kołysały się ich cielska w kształcie potwornych kiełbas na linach stalowych, jakby mówiąc: „nam nikt szkody nie może zrobić". A jednak przeliczyły się one wobec odwagi i lotniczej sprawności załogi niemieckiej. W głębokim nalocie przebiły się pierwsza, druga i trzecia fala samolotów atakujących przez balony zaporowe na obszar miejski i zrzuciły bomby na zakłady przemysłowe i środek miasta, wywołując natychmiastowe zniszczenie i daleko widzialne pożary.

Następnie zaatakowały one bronią pokładową dzielnice baraków pod miastem, w których mieszczą się ugrupowania wojsk amerykańskich. I one więc również dostały swą porcję poobiednią, tak jak i wszelkie inne ważne obiekty, zauważone w drodze powrotnej.

W należytym szyku lotniczym szybkie niemieckie maszyny bojowe wróciły bez przeszkód w towarzystwie myśliwców na wybrzeże Morza Północnego. Ogień poszczególnych dział przeciwlotniczych, źle kierowany, był spóźniony. Samoloty myśliwskie przeciwnika pojawiały się tylko gdzie niegdzie.

Lecz samo Canterbury doznało wielkich strat. Cios ten był tylko przekąską przed późniejszym obiadem i ostrzeżeniem, które w sposób oczywisty powtórzyło zapowiedź, wyrażoną w dniu święta żniw przez marszałka Rzeszy Anglikom w odpowiedzi na ich naloty terrorystyczne.

„Alianci" między sobą

Zarzuty brytyjskie przeciwko Stanom Zjednoczonym

SZTOKHOLM. Anglicy wykorzystują w tej chwili każdą sposobność, by również i Stany Zjednoczone obciążyć odpowiedzialnością za ciężkie klęski „aliantów", które ponoszą oni bez przerwy na wszystkich kontynentach i morzach. Londyńska „News Chronicle" pisze n. p. w przeglądzie sytuacji na południowym Pacyfiku z okazji ostatnich komunikatów o straszliwych stratach floty amerykańskiej, między innymi, co następuje: „Admirał Edward, zastępca naczelnego dowódcy floty amerykańskiej oświadczył niedawno, że marynarka amerykańska na południu Oceanu Spokojnego jest znacznie słabsza od marynarki nieprzyjacielskiej. Zapytujemy: Dlaczego dość wcześnie nie przedsięwzięto odpowiednich środków zaradczych, by temu przeszkodzić? Ostatecznie każdy musiał wiedzieć, że Japonia nie wypoczywa, lecz z całą energią, którą przecież od dawna już znamy, przygotowuje się do przeciwnatarcia. Wydaje się nam rzeczywiście rzeczą więcej aniżeli dziwną, iż tak dużo trzeba było zużyć czasu na to, by w ogóle zrobić odkrycie, iż flota japońska znowu ruszyła do nowego ciężkiego uderzenia na nasze stanowiska na południowym Pacyfiku. Być może, że Japończycy znajdują się pod pewnym względem w korzystniejszym położeniu, gdyż ich linie komunikacyjne są nieco krótsze, lecz w końcu winniśmy byli powoli nabrać dość siły, by zastosować odpowiednie środki zaradcze. Nie trzeba oddawać się żadnym złudzeniom: jest rzeczą bardzo możliwą, że Japończycy odbiorą Amerykanom Wyspy Salomona".

O ile wywody te nacechowane są zarzutami przeciwko strategii Stanów Zjednoczonych, o tyle znów angielski minister spraw wewnętrznych Morrison nie ukrywa wcale swego pesymizmu co do dalszego rozwoju wypadków. Wygłosił on w Londynie przemówienie, w którym wyraził się dosłownie: „Kłopoczemy się o przyszłość tak samo, jak nasi przyjaciele i krytycy we wszystkich częściach świata". Wspomniawszy na wstępie swego przemówienia o rozgoryczeniu, które widocznie stało się powszechne w Wielkiej Brytanii z powodu niedostatecznego doceniania w Ameryce wysiłków wojennych Anglii, usprawiedliwiał się on tym, że Anglia zmuszona jest do wykonywania rozmaitych rzeczy militarnej i politycznej natury, które nie przynoszą zaraz bezpośredniego sukcesu. Następnie starał się udowodnić, że Anglia jednakowoż czyni wszystko, by wojnę rozstrzygnąć na swoją korzyść. Wymienił on, że Anglia rzuciła siłę roboczą swojej ludności aż do ostatnich granic na szalę, i że obecnie przetrząsa ostatnie kąty, poszukując tych nielicznych resztek, które jeszcze pozostały.

(„W. Z.").

Zmyślona wiadomość

o niemieckiej propozycji zawieszenia broni pod Stalingradem

BERLIN. Zgodnie z moskiewską służbą prasową, sowieckie biuro informacyjne oznajmia urzędowo:

„W tych dniach powiedziano w komunikacie radiowym z Londynu z powołaniem się na wiadomość ze Sztokholmu: Z początkiem października zwróciło się niemieckie naczelne dowództwo do naczelnego dowództwa sowieckiego z prośbą o zawarcie czterodniowego zawieszenia broni. Propozycję zawieszenia broni miała rzekomo uczynić organizacja Czerwonego Krzyża. Dalej w transmisji radiowej powiedziano, że naczelne dowództwo sowieckie wyraziło na to swą zgodę, jednakowoż pod warunkiem by podano to do wiadomości społeczeństwa niemieckiego. Naczelne dowództwo niemieckie warunek ten odrzuciło.

Sowieckie biuro informacyjne donosi, że naczelne dowództwo sowieckie nie otrzymało żadnych propozycyj w sprawie zawieszenia broni na przeciąg czterech dni ani ze strony niemieckiego dowództwa naczelnego ani też jakiejkolwiek organizacji Czerwonego Krzyża. Z tego wynika, że radio londyńskie, opierając się na wiadomościach jakiegoś podejrzanego źródła ze Sztokholmu, opublikowało od początku do końca kłamliwą wiadomość".

To urzędowe obwieszczenie moskiewskiej służby prasowej rzuca jaskrawe światło na zakłamaną i pozbawioną skrupułów politykę prasową przeciwników Niemiec. Z braku wiadomości o własnych zwycięstwach i dla zatuszowania przed społeczeństwem świata trwałych ciężkich niepowodzeń i klęsk na wszystkich frontach zmyśla się tego rodzaju wiadomości i częstuje się nimi społeczeństwo. W tym wypadku miano oszukać świat wiadomością o osłabieniu niemieckiej siły bojowej pod Stalingradem. Powinno by dla londyńskiej służby prasowej, której już powtórnie zdołano udowodnić podawanie fałszywych wiadomości, być rzeczą szczególnie przykrą, że tym razem właśnie Sowiety, a więc sprzymierzeńcy, w tak wyraźny sposób napiętnowały jej kłamstwo.

WALKI W STALINGRADZIE

BERLIN. (DNB). Atak niemiecki w Stalingradzie doprowadził w poniedziałek do dalszych miejscowych sukcesów. W ciężkich walkach ulicznych zdobyto kilka ufortyfikowanych przez bolszewików bloków kamienic. Samoloty szturmowe bombardowały w północnej części miasta umocnione zakłady przemysłowe. W-g wskazań strzałów kierunkowych niemieckiej piechoty obrzuciły one z nadzwyczajną dokładnością obiekty ataku w poszczególnych gniazdach bolszewickiego oporu. Samoloty bojowe zaatakowały bolszewickie baterie na wschodnim brzegu Wołgi, tak że działa na kilku stanowiskach zmuszone zostały do zaprzestania ognia. Na wschód od Stalingradu trafiono w wielki skład paliwa, który eksplodował.

Samoloty bojowe uderzyły z lotu nurkowego na zgromadzone na północnym skrzydle wojska nieprzyjacielskie. W locie nurkowym zrzuciły one swoje bomby odłamkowe kilka metrów nad ziemią i skierowały ogień broni pokładowej na gniazda karabinów maszynowych i rowy strzeleckie bolszewików. Uzbrojone niemieckie samoloty wywiadowcze bombardowały na linii kolejowej, wiodącej do Achtuby bolszewickie transporty wojskowe i uszkodziły 6 pociągów z transportami.

Rumuńscy i chorwaccy lotnicy zrzucili celne bomby na stojące w pogotowiu oddziały nieprzyjacielskie na północ od łuku Donu. Walkę samolotów bojowych osłaniały oddziały niemieckich i chorwackich myśliwców. Przy tym myśliwce zestrzeliły 20 samolotów bolszewickich, nie ponosząc same żadnych strat. Nieprzyjacielskie samoloty bojowe, które usiłowały przełamać obronę myśliwców, zostały zmuszone do zniżenia się, gdzie spotkał je skoncentrowany ogień artylerii przeciwlotniczej. 6 samolotów runęło w płomieniach ponad najbardziej naprzód wysuniętymi liniami niemieckimi, reszta nieprzyjacielskich bombowców zdołała się uratować jedynie pośpieszną ucieczką.

Zacięte walki na Madagaskarze trwają

VICHY. (DNB). Jak wynika z komunikatu sekretariatu państwa dla spraw kolonialnych po wiele dni trwających, bardzo zaciętych walkach zajęli Anglicy Fianarantson na Madagaskarze. Walka w okolicy miasta trwa nadal.

Afryka — kontynentem Stanów Zjednoczonych

Wypędzenie Brytyjczyków i Amerykanów z Dalekiego Wschodu było powodem, że skierowali oni swój strategiczny i gospodarczy wysiłek na obszary afrykańskie. Ta zmiana na frontu została spowodowana przede wszystkiem stratą olbrzymich bogactw w Azji i Oceanii. Afryka ma obecnie dostarczać przynajmniej część tych surowców, które stracono na Dalekim Wschodzie. Jednocześnie panuje przekonanie, że kontynent afrykański mógłby być wykorzystany jako teren wyjściowy do upragnionego uderzenia na Europę; dlatego zaczęto pokrywać tę część świata siecią baz, szos i dróg dostaw. Ze względów politycznych i historycznych jest godnym uwagi szczególnie fakt, że amerykański imperializm, bez względu na nabyte prawa Anglii i Francji, wdziera się do Afryki i zaczyna występować jako polityczny i gospodarczy spadkobierca Anglików. Cios, zadany ekspansji amerykańskiej na Pacyfiku przez Japończyków, spowodował charakterystyczne przesunięcie parcia imperializmu amerykańskiego w kierunku posiadłości sprzymierzonych Brytyjczyków.

Czy Afryka rzeczywiście może stanowić rekompensatę za stracone bogactwa dalekowschodnie, czy też chodzi tu raczej o rozwiązanie z musu, które ze względów propagandowych świadomie się przejaskrawia? Kilka danych statystycznych unaoczni, co może dać Afryka w najbliższej przyszłości. Najdotkliwszą stratę dla aliantów na Pacyfiku przedstawiają wielkie plantacje kauczukowe na Malajach oraz w Indiach Holenderskich. W Afryce rozpoczęto więc gorączkowo organizować produkcję kauczuku z drzew kauczukowych rosnących w stanie dzikim; trzeba się jednak liczyć z faktem, że w ostatnich latach przedwojennych Afryka produkowała tylko około 5000 ton kauczuku, co stanowi nieznaczny tylko ułamek 1 miliona ton produkowanych przez plantacje wschodnio-azjatyckie. Stracie 110.000 ton cyny, przeciwstawić można produkcję 2400 ton cyny w Kongo belgijskim. Z obszarów azjatycko-oceanicznych wywożono 2,1 miliona ton płodów oleistych, podczas gdy z Afryki tylko 1 milion ton. Ryżu Afryka może dostarczyć tylko 1,4 milionów ton, co wynosi jedną siódmą straconej na Dalekim Wschodzie ilości ryżu. Nie można pominąć faktu, że Afryka może dostarczać surowce, których brak na obszarach Pacyfiku, a zwłaszcza miedź z Konga belgijskiego i Rodezji (374.000 ton), bawełnę z Sudanu i Egiptu (5.850.000 ton), wełnę z Południowej Afryki (125.000 ton) i mięso z Kaplandu (20 milionów funtów rocznie). Afryka jest kontynentem niezmiernie bogatym, i pod względem gospodarczym przedstawia olbrzymie możliwości.

Przy obliczaniu, co Afryka może dać jako rekompensatę za Azję Wschodnią, nie należy uwzględniać jedynie możliwości produkcji tej części świata, którą przeciwnicy Niemiec mieli już dawniej do dyspozycji, ale należałoby zbadać możliwości dodatkowej produkcji. Nie ulega wątpliwości, że możliwości te są ograniczone ze względu na brak siły roboczej i niedogodne warunki komunikacyjne. Nie jest pozbawiona pewnego posmaku sensacji okoliczność, że Amerykanie robią obecnie Anglikom dość wyraźne zarzuty, iż w ciągu swej stuletniej akcji kolonizacyjnej w Afryce zaniedbali zorganizować gospodarczo swe olbrzymie posiadłości. W Ameryce powołano do życia Komitet afrykański, który w memoriale obejmującym 164 stron maszynopisu stara się udowodnić, że Anglicy gospodarowali w Afryce krótkowzrocznie i błędnie pod względem psychologicznym.

W Waszyngtonie zachowują się wręcz tak, jakby Amerykanie byli w Afryce już u siebie i wysuwa się postulat zorganizowania w departamencie państwa wydziału afrykańskiego. Charakteryzuje to dostatecznie stosunki brytyjsko-amerykańskie i dowodzi, że w Afryce mogą zajść różne niespodzianki. Pozostaje otwarte zagadnienie, czy Brytyjczycy i Amerykanie jeszcze podczas teraźniejszej wojny, a więc na krótką metę, znajdą w Afryce tyle surowców, ile im potrzeba, jeśli chcą kontynuować wojnę z takim nakładem zbrojeń, jak to rozpoczęli. Do tego nie wystarczy urządzenie kilku lotnisk i portów na brzegach puszcz zachodnio-afrykańskich. Do tego nie wystarczy także wybudowanie szosy o długości tysiąca kilometrów z Libreville do Chartumu.

Kolonizacja Afryki to dzieło dziesiątków lat, to zadanie, które będzie zrealizowane przez przyszłą Europę w przyszłym stuleciu, Amerykanie winni raczej zwrócić uwagę na to, jak mało dotąd zrobili w opanowanych przez siebie krajach środkowej i południowej Ameryki. Do Afryki zbliża się coraz to bardziej wojna, ale to jeszcze nie znaczy, by miała zostać kontynentem w ręku amerykańskim. „W. Z."

Iście po amerykańsku!

Australijczycy są winni. — Usprawiedliwienie Mac Arthura

GENEWA. (DNB). Korespondent wojskowy gazety „New York Times" powrócił w tych dniach z swojej podróży na front Oceanu Spokojnego. W sprawozdaniu swoim pisze on między innymi że Mac Arthurowi bardzo silnie przeszkadza w sprawowaniu dowództwa fakt, iż nie ma jednomyślnego poglądu na kwestię wojskowej kompetencji i że szerokie sfery australijskiej ludności zachowują się obojętnie wobec wojny. Utrudnia to bardzo mocno pełne rozwinięcie alianckich wysiłków wojennych na Pacyfiku. W niezliczonych wypadkach trzeba było użyć do pracy żołnierzy amerykańskich, n. p. kiedy robotnicy australijscy w portach odmówili wyładowywania ładunku z konwoju poza godzinami normalnej ich pracy. Druga trudność, która ogromnie ogranicza swobodę ruchów militarnych generała Mac Arthura, stanowi niedostateczna liczba oddanych do jego dyspozycji okrętów wojennych. Nie może on w czasie działań bojowych, które z konieczności przenosić trzeba na szerokie przestrzenie, wysyłać dostatecznie silnych oddziałów floty.

Wielki kłopot sprawia generałowi również fakt, że uczyniono go naczelnym dowódcą wojsk, które składają się głównie z Australijczyków, albowiem rząd australijski posiada prawo wydawania dalekosiężnych militarnych decyzyj w zakresie używania tych oddziałów.

Jak klika żydowska drwi sobie z narodu

SZTOKHOLM (DNB). W końcu dowiaduje się świat, dlaczego Roosevelt kropelkami tylko i to po długim namyśle podaje do wiadomości straty okrętów amerykańskich. „Gazeta dla spraw marynarki i wojska" wyraża nawet departamentowi wojny i marynarki pochwałę za ich zakłamane ogłaszanie wiadomości. Ta osobliwa gazeta wojskowa pisze, że wstrzemięźliwość w podawaniu wiadomości o stratach okrętów na Pacyfiku doprowadziła do osłabienia siły ataków japońskich, które z pewnością wzmogły by się na niekorzyść Amerykanów, gdyby przyznano się wówczas do strat amerykańskich! Również planowe wprowadzenie w błąd społeczeństwa amerykańskiego przez oficjalną służbę prasową w sprawie dokonanej swego czasu próby ataku na Tokio uważa gazeta za zupełnie w porządku. Zwrot w komunikatach wojskowych, że samoloty po swoim ataku na Tokio „dotarły do miejsca swego przeznaczenia" służył do tego, by odwrócić uwagę Japończyków od śladów miejsca, skąd samoloty wystartowały.

Przez przemilczanie swoich strat chce flota amerykańska uniknąć wyzywania sił japońskich — tego rodzaju logika jest do tego stopnia naiwna, że można nią częstować jedynie ludność planowo przez Roosevelta i jego żydów chloroformowanego kraju. Jakież blamujące świadectwo słabości przedstawia takie wyznanie z drugiej znowuż strony. Skoro w rozumniejszych sferach amerykańskiego społeczeństwa podniosły się obecnie głosy obrony przeciwko ogłupiającym metodom prezydenta, koła oficjalne mają nadzieję, że potrafią je zabić głupotą. Czymże bowiem innym jest zamiar otoczenia jeszcze czarem mistycyzmu prostego kłamstwa, że lotnicy, którzy dostali się do japońskiej niewoli, „dotarli do miejsca swego przeznaczenia"? Roosevelt pozwala sobie na bardzo wiele w stosunku do narodu amerykańskiego.

Krótkie wiadomości

Z New Delhi w Indiach nadeszła wiadomość, że w więzieniu umarła żona Mahatmy Gandhiego.

×

W związku z walkami w środkowych Chinach, naczelne dowództwo japońskie donosi, że w ciągu czterech lat padło dotychczas na froncie Hankau 950.000 żołnierzy czungkińskich i ponad 64.000 dostało się do niewoli.

×

W porcie Bender Szapur nad zatoką Perską wyleciał w powietrze skład amunicji. Znajdujące się obok składu magazyny z materiałem wojennym dla Związku Sowieckiego zostały poważnie uszkodzone. Liczba ofiar jest dotychczas nieznana, ale ma być duża. Przypuszcza się, że zamach ma związek z niedawnym strajkiem robotników portowych, który został brutalnie zlikwidowany przez policję.

×

W związku z niepokojami w Iranie uszkodzono bardzo poważnie linię kolejową Zatoka Perska — Morze Kaspijskie, która służy do przewozu materiału wojennego dla Związku Sowieckiego.

×

W środę o różnej porze dnia odczuto w różnych miejscowościach w Turcji wstrząsy ziemi. Straty są nieduże. Tak samo w czwartek rano zanotowano wstrząsy w kilku innych miejscowościach.

SZTOKHOLM. (DNB) Prasa angielska podaje swoje wiadomości o walkach w Egipcie, jak donosi londyński korespondent gazety „Aftonbladet" z conajmniej 36-godzinnym opóźnieniem. Wielu korespondentów gazet angielskich korzysta dlatego poprostu z niemieckiego komunikatu naczelnego dowództwa sił zbrojnych, jako źródła wiadomości, ponieważ służba prasowa tegoż dowództwa pracuje znacznie szybciej.

Minister spraw zagranicznych Hull szczególnie gorącym przyjacielem żydów

SZTOKHOLM. (DNB). Według komunikatu Reutera z Waszyngtonu, minister spr. zagranicznych, Cordell Hull, złożył w piątek w Waszyngtonie oświadczenie, w którym się mówi: „Potrzeba nam świata, w którymby żydzi podobnie jak każda inna rasa, mieli prawo żyć w pokoju i czci". Hull przemawiał do grupy rabinów, którzy złożyli mu z okazji 25-lecia deklaracji Balfoura memoriał, domagający się, by Wielka Brytania uczyniła wszystko, co tylko leży w jej mocy, dla stworzenia narodowej ojczyzny dla żydów w Palestynie. Żona Hulla jest żydówką, stąd jego gorąca obrona żydów.

MOSKWA CHCIAŁABY RÓWNIEŻ W INDIACH «dać naoczny przykład»

Brytyjczycy tolerują dalsze wciskanie się sowieckiej propagandy

SAJGON. (DNB). Również z Indyj nadchodzą potwierdzenia, że Anglicy nie mają już odwagi wystąpić przeciwko rozszerzaniu się wpływów bolszewickich w ich posiadłościach. W New Delhi ukazało się w tych dniach pierwsze wydanie ilustrowanego miesięcznika „Sowjetunion News", który w swoim artykule wstępnym niedwuznacznie daje do zrozumienia, że wzrosła nowa orientacja wielkiej części urzędowej postawy hinduskiej w stosunku do Związku Sowieckiego.

W artykule inauguracyjnym podkreśla się, że czasopismo zamierza „nie tylko informować naród hinduski o istocie sowieckiego oporu, lecz również przedstawić mu przed oczy przykład tego, co nam wszystkim na całym świecie wyjdzie dzisiaj na dobre" (na jakie dobro to wychodzi, wiedzą rozmaite narody, np. bałtyckie z własnego doświadczenia, lecz po uwolnieniu ich przez armię niemiecką nie czują potrzeby doświadczenia nowego przykładu sowieckiego).

Zezwolenie na wychodzenie nowego czasopisma zostało wydane po tym, gdy w Dniu narodów sprzymierzonych wywieszono na gmachach urzędowych w New-Delhi chorągiew z młotem i sierpem i zniesiono zakaz istnienia hinduskiej partii komunistycznej.

VIGO. Ogłoszone obecnie szczegóły umowy kauczukowej między Boliwią a Stanami Zjednoczonymi dowodzą ponownie, że mimo wszystkich obietnic jankesom chodzi bezwzględnie o ich własne interesy. Stany Zjednoczone zapewniły sobie układem dostawę conajmniej 1500 ton kauczuku, tak że na konsumpcję w Boliwii i na eksport do innych krajów Ameryki Południowej pozostaje zupełnie niewystarczająca ilość 250 ton. Pod naciskiem Roosevelta będzie mogła np. Boliwia dostarczyć jedynie ułamkową część kauczuku, jaką argentyńscy importerzy jeszcze przed zawarciem układu ze Stanami Zjednoczonymi zakupili po wyższych cenach, aniżeli Stany Zjednoczone.

Duża przewaga floty japońskiej

Zniweczenie wszystkich nadziei amerykańskich

BERLIN. Położenie Amerykanów na Guadalcanarze, które wywołało ponure nastroje wśród narodu amerykańskiego a także oficjalne sfery zmusiło do milczenia, daje również Londynowi powód do poważnych obaw. Sidneyski korespondent angielskiej gazety „Star" donosi, że obecną bitwę około wysp Salomona trzeba nazwać największym dotychczas spotkaniem dwóch flot na Pacyfiku. Główne floty nie uderzyły jeszcze na siebie w otwartej walce, lecz przestrzeń powietrzna nad wyspami Salomona roi się od samolotów. Natomiast artykuł wstępny „Schanghai Times" podkreśla, że zniszczone zostały wszelkie nadzieje na ewentualne nowe ofensywne wystąpienie floty północno-amerykańskiej na Pacyfiku. Przebieg walki wykazał, że japońska strategia morska góruje znacznie nad amerykańską. Straty Amerykanów są tak wielkie, że mało jest nadziei na urzeczywistnienie planu jednej floty na dwa oceany. Flota japońska dowiodła, że jest ona zdolna do tak szybkiego zatapiania okrętów amerykańskich, jak szybko spuszcza się je na wodę. Obecnie nie ma już nieprzyjacielskiej floty, któraby była dość silna do zabezpieczenia komunikacji Ameryki i Australii. Zatopiony w bitwie morskiej na południowym Pacyfiku, w której to bitwie po raz pierwszy walczyły również japońskie pancerniki, pancernik amerykański typu „South Dakota" posiadał wyporność 35.000 ton. Z 20 jednostek amerykańskich zatopiono albo bardzo ciężko uszkodzono 16. Od początku wojny zatopili już Japończycy 59 amerykańskich okrętów wojennych.

Tymczasem rozpoczęli także Japończycy znowu działania ofensywne przeciwko armii chińskiej na południowym cyplu Chin, przeprowadzając od 20 października większymi formacjami gwałtowne i skuteczne bombardowania nieprzyjacielskich baz na południowym zachodzie. W północnej części Hunan zniszczono całkowicie resztki wojsk czungkińskich w sile 3000 żołnierzy.

W Czittagong doszło, jak donoszą z Bangkoku, po nalocie japońskim do ciężkich antyangielskich wystąpień ludności hinduskiej, przy czym zanotowano kilka ofiar śmiertelnych. Po dokonanym na Indie japońskim ataku lotniczym, który stał się konieczny wskutek zachowania się Brytyjczyków, zwróciło się oburzenie ludności hinduskiej przeciwko prawdziwym winowajcom.

TOKIO (DNB). Rzeczoznawcy marynarki, którzy wypowiadają się w związku z komunikatem cesarskiej kwatery głównej w sprawie wciąż trwających jeszcze walk morskich koło wysp Salomona, oświadczyli, jak donosi Domei, że jest rzeczą godną uwagi, iż wielkie amerykańskie straty w ten sposób odsłonięto obecnie przed światem i narodem amerykańskim. Podczas gdy Japończycy zachowywali dotychczas godne milczenie, marynarka amerykańska oznajmiła już kilkakrotnie od początku sierpnia o tym, że flocie japońskiej zadano ciężkie ciosy, nie wspominając przy tym wcale o stratach amerykańskich. Odnosiło się wrażenie, że bitwy te stale miały przebieg pomyślny dla wojsk amerykańskich. Lecz obecnie przez obwieszczenie cesarskiej kwatery głównej odsłonięta została prawda, a Amerykanie po raz pierwszy mogą się dowiedzieć, że rzeczywiste straty floty amerykańskiej, wynoszą trzy pancerniki i siedem lotniskowców, które zostały zatopione albo ciężko uszkodzone, liczba zaś zatopionych lub uszkodzonych okrętów wojennych osiągnęła ogólną cyfrę strat 41 jednostek. Ogółem zestrzelono albo uszkodzono więcej aniżeli 719 samolotów. W ten sposób dostarczono narodowi amerykańskiemu nowego dowodu że amerykańscy przywódcy bez przerwy wprowadzają go w błąd. Nawet Hanson Baldwin, korespondent gazety „New York Times", który niedawno powrócił z wysp Salomona, zwrócił się przeciwko „powtórzeniu błędów", jakich dopuścili się kierownicy marynarki Stanów Zjednoczonych. Aczkolwiek nie podano żadnych powodów zamiany wiceadmirała Roberta I. Ghormleya na stanowisku dowódcy floty amerykańskiej na południowym Pacyfiku przez Williama F. Halseya, to jednak teraz naród amerykański może dorozumieć się, że usunięcie Ghormleya należy tłumaczyć nieudolnością lub inną jakąś przyczyną, która prowadzi do strat pancerników.

Japoński atak lotniczy na lotnisko Kweilin

NANKIN. (DNB). Jak donosi oddział prasowy japońskich wojsk ekspedycyjnych w Chinach, wielki oddział japońskich bombowców w towarzystwie myśliwców zaatakował lotnisko Kweilin w prowincji Kwangsi, podczas którego to ataku strącono trzy nieprzyjacielskie samoloty oraz zniszczono pewną ilość maszyn na ziemi. Składy benzyny wyleciały w powietrze a pole startu zostało uszkodzone. Wszystkie samoloty japońskie powróciły do swoich baz.

BANGKOK. (DNB). Ponieważ w Bengalii obawiają się ataków lotniczych ze strony Japończyków, rząd zaproponował zamianowanie specjalnego urzędnika, którego zadaniem będzie troska o osłonę ważnych budowli w Kalkucie.

STAMBUŁ. Artykuł wstępny gazety „Son Posta" uważa obecne operacje Anglików w Afryce Północnej za nowy dowód rozbieżności interesów sowieckich i brytyjskich. Sowiety oczekiwały pomocy na terytorium Europy, aby uwolnić się od nacisku niemieckiego, trwającego półtora roku. Straty sowieckie są olbrzymie i każde inne państwo dawno by się już załamało. Natomiast Anglia pomimo tego faktu myśli obecnie nie o czym innym jak tylko o utrzymaniu swego prestiżu w krajach arabskich.

Brak właściwej organizacji...

„Zostań pan oficerem", taki napis znajduje się nad portretem rażąco pięknego młodego mężczyzny, który przy pomocy sekstantu obserwuje horyzont. „Amerykańska flota handlowa oferuje panu stanowisko podczas wojny i gwarantuje je panu także po zawarciu pokoju... Na nowych statkach amerykańskich są najlepsi oficerowie na wszystkich morzach... Czy jest pan wieku 18—23 lat? Wykształcenie w zakresie szkoły średniej? Obywatel amerykański? Czy pan płonie żądzą walki dla sprawy Ameryki?... Jeśli tak, niech pan zostanie oficerem... 65 dolarów miesięcznie podczas nauki... Koledzy pierwszorzędni... Dobry wikt, dobre mieszkanie, dobrze płatne stanowisko". Tak agituje marynarka handlowa. „Każdemu robotnikowi, który dorówna „Anglikowi", płacić będą 95 centów za godzinę. Chodźcie do słonecznej Kalifornii. Przewiozę was zadarmo", agitują w Nowym Jorku agenci Henry Kaiser'a, który szuka 200.000 robotników dla swoich warsztatów okrętowych na zachodzie kraju. „Zostań lotnikiem... 75 dolarów miesięcznie podczas okresu wyszkoleniowego", wabi wydział lotnictwa wojskowego, który ma najlepsze chęci zebrać 2 miliony lotników. „Wysyłajcie ludzi na roboty rolne" jęczą farmerzy i z rozpaczą wołają, że warzywa i owoce już pogniły.

Jednocześnie agenci przemysłu zbrojeniowego przebiegają kraj i robią starania, by jak najwięcej robotników rolnych zwabić do miast jako płatnych niekwalifikowanych robotników. Jedna fabryka zabiera robotników z przed nosa drugiej. Zmiana miejsca zatrudnienia jest tak częsta, jak nigdy przed tym. A marynarka, która ludzi werbuje, albowiem nie jest w niej zaprowadzona obowiązkowa służba, leje w młodych ludzi, których chce ściągnąć, beczki alkoholu, by mieć jak najwięcej „ochotników". Urząd produkcji uzbrojeniowej z rezygnacją składa meldunki, że wiele kopalń oddało jedną piątą swoich drużyn do wojska i marynarki. Kopalnie miedzi stwierdzają, że w sierpniu byłyby wydobyły o pięć tysięcy ton miedzi więcej, a więc prawie o osiem procent więcej, gdyby były miały dostateczną ilość robotników. Tymczasem przemysłowcy zbrojeniowi starają się przy pomocy łagodnej perswazji, gróźb a nawet łapówek zmusić Waszyngton do przydziełu potrzebnej ilości miedzi.

Oto, jak wygląda organizacja życia w Stanach Zjednoczonych w okresie wojny.

(„P.Z.").

Stracony prestiż

Przedstawiciel londyńskiej gazety „News Chronicle" w New Delhi oświadczył na podstawie wrażeń, zebranych w czasie podróży do Czungkingu, że prestiż Anglii zbliża się tam do zera. Wskutek ciężkich porażek w czasie ubiegłej zimy, a przede wszystkim wskutek tego, że Japończycy potrafili dokonać zamknięcia drogi burmańskiej, stracili Anglicy „twarz", jak powiada się w Azji Wschodniej. Dochodzą do tego ciężkie błędy i braki brytyjskiego aparatu agitacyjnego, który całkowicie w Czungkingu zawiódł.

Amerykanie dobrze wykorzystali kłopoty Anglii. Przez zręcznie zorganizowany aparat agitacji i wpływów usunęli oni Anglikom grunt spod stóp nie tylko wśród wyższych czynników, lecz również wśród ludu.

—ooo—

Wróg ludzkości

Portugalski minister sprawiedliwości Serra oświadczył w kolejnym antykomunistycznym odczycie przez radio państwowe, że komunizm chce ludzi obdarzyć wychowaniem materialistycznym, wyrwać z nich wszystkie ideały wiary i religii oraz pogrzebać życie rodzinne. Portugalskie pojęcie o państwie i o człowieku znajduje się w radykalnej sprzeczności z tymi poglądami. Idea komunistyczna przeciwstawia się doświadczeniom wszystkich czasów i narodów. Dlatego nie potrafi on nigdy zorganizować społeczeństwa ludzkiego w sposób nadający się do przyjęcia i w każdym wypadku zawsze oznaczać będzie zacofanie. Komunizm nie może nawet usunąć pewnych społecznych niesprawiedliwości, które wytworzyły się w państwach kapitalistycznych, lecz zastępuje je jeszcze gorszymi niesprawiedliwościami.

Zatopienie
wielkiego amerykańskiego kontrtorpedowca i ciężkie uszkodzenie lotniskowca

BERLIN. Reuter podaje z Waszyngtonu komunikat ministerstwa marynarki amerykańskiej, że 26 października na północny wschód od Guadalcanaru zatopiony został amerykański kontrtorpedowiec „Porter" oraz ciężko uszkodzony jeden amerykański lotniskowiec. Inne amerykańskie okręty wojenne, głosi dalej komunikat, doznały mniejszych uszkodzeń.

Szybkość ogłoszenia tych strat z 26 października ze względu na zwykłe w innych wypadkach ociągania się ministerstwa amerykańskiej marynarki, trwające całe tygodnie i miesiące, jest uderzająca, jeśli nie w najwyższym stopniu podejrzana. Czyżby ministerstwo marynarki na podstawie wielu głosów krytyki, która dość wyraźnie wystąpiła przeciwko opóźnianiu ogłoszeń dotyczących strat, miało się poprawić, albo więcej przyswoiło sobie stałości, czy też może wypadek z „Porterem" jest jedynie małym, częściowym przyznaniem się do istotnie ciężkich strat amerykańskich, które chwilowo zaznaczono lekko tylko małymi uszkodzeniami innych amerykańskich okrętów wojennych?

Amerykański kontrtorpedowiec „Porter" należy do wielkich kontrtorpedowców. Zbudowany on został w r. 1935/36. Przy wyporności 1850 ton posiadał on osiem dział przeciwlotniczych 12,7 cm., cztery 4-cm. działa przeciwlotnicze, osiem karabinów maszynowych i osiem luf topedowych. Załoga jego w czasie pokoju wynosiła 175 ludzi.

Należy zameldować mienie żydowskie
W wypadkach wątpliwych należy zameldować powtórnie

Reichskommissar wydał przepisy wykonawcze do swego zarządzenia o postępowaniu z mieniem żydowskim w Reichskommissariacie kraju wschodniego z 13 października 1941 (VBI. RKO. S. 27).

Zarządzenie obowiązuje wszystkie osoby i urzędy, posiadające skonfiskowane mienie żydowskie do zameldowania o tym u odnośnego Gebietskommissar'a lub w urzędzie, oznaczonym przez Generalkommissar'a.

Należy meldować również wtedy, gdy jest się winnym żydowi pieniądze albo inne rzeczy. Zwolnione od obowiązku meldowania są te grupy osób, które zostały wymienione w zarządzeniu, zwłaszcza te osoby, które już zameldowały pisemnie w odnośnych urzędach ruchome mienie żydowskie.

Ponieważ wszelkie mienie żydowskie w chwili zajęcia okręgu przez wojsko niemieckie zostało skonfiskowane, więc wszelkie sprawy prawne z żydami, które powstały po zajęciu są prawnie nieważne. Celem uprawomocnienia konieczne jest posiadanie zezwolenia Generalkommissar'a, czy też upoważnionego przez niego urzędu. Podania o zezwolenia należy wnieść w ciągu okresu, upływającego 31 grudnia 1942. Rozmyślne, albo lekkomyślne niedopełnienie obowiązku meldowania będzie karane, przy czym każdy, kto nie wiedział o wynikającym z poprzednich zarządzeń obowiązku meldowania mienia żydowskiego, będzie wolny od kary, jeżeli obecnie dokona meldunku w sposób wyczerpujący, uczciwy i zgodny z prawdą w myśl obecnych przepisów wykonawczych.

Dzień zajęcia okręgu przez wojsko niemieckie w myśl tego zarządzenia będzie jeszcze ustalony przez Generalkommissar'a.

W wypadkach wątpliwych należy zameldować po raz drugi. Lepiej o jeden meldunek za wiele, niż za mało. Do meldunku jest również obowiązany taki, który po chwili zajęcia okręgu przez wojska niemieckie posiadał mienie żydowskie, chociaż obecnie go nie posiada.

„W. Z."

Od Wydawnictwa.

Prosimy naszych prenumeratorów na prowincji o dokładne i czytelne podawanie adresów.

Przedpłata za prenumeratę powinna być uskuteczniona przed 1-ym każdego miesiąca.

Prenumerata wynosi 3 RM miesięcznie.

Rolnicy zajęli się przygotowaniem opału

Na wsi we wszystkich gospodarstwach już zakończono kopanie kartofli i sprzęt jesiennych warzyw z ogrodów. Tym samym zakończyły się wszystkie roboty polne. Już wszystkie plony tegoroczne znajdują się pod dachem i rolnik wolny od troski o ich los rozgląda się po swym osiedlu przygotowując go do zimy. Rolnicy w tym roku są zadowoleni ze swej pracy, bo chociaż urodzaje zostały ocenione jako średnie, lecz w sumie zebrano więcej niż w latach ubiegłych, ponieważ została znacznie zwiększona powierzchnia wszystkich upraw.

Gospodarze obecnie naprawiają przed zimą uszkodzone podczas lata budynki, zabezpieczają je przed mrozem, niektórzy zajęli się sadami, przygotowując je do przezimowania, inni znów sadzą drzewka. Najwięcej jednak zajęło się przygotowywaniem i zwózką na zimę opału. Wprawdzie na wsi kwestia opałowa nie posiada takiej wyrazistości, jak w mieście, tym niemniej i tu rolnicy muszą wiele popracować, gdyż gotowego opału nikt nie otrzyma. Kobiety zaś zajęły się obecnie przyrządzaniem zapasów i wyprawianiem lnu. Po wsiach od wczesnego ranka terkoczą terlice i tworzą się góry paździerzy, od których ub. miesiąc wziął swoją nazwę. (r).

Oznaczanie drzew, nie nadających się do ścinania

W związku z intensywną eksploatacją lasów celem pozyskania drzewa opałowego generalna dyrekcja lasów zatroszczyła się o to, aby przy tym nie wycinano na opał wartościowych drzew, mogących dać cenny materiał użytkowy. Polecono więc leśniczym, aby w działkach, przeznaczonych na wyrąb, dokładnie obejrzeli wszystkie drzewa i odpowiedni sposób oznaczyli te drzewa, których szkoda ścinać na opał. Chodzi tu o dobrej jakości, prostej strzale, wysokie gonne sosny, jesiony, brzozy, olchy i osiki, oraz dęby. Na ścinanie dębów i jesionów nie nadających się na użytek z powodu krzywizny, małego wzrostu i t. p. można zezwalać tylko w tych wypadkach, gdy wykonujący obowiązek pomocy przy produkcji opału godzą się na ich ścięcie. Drzewa, które należy zachować na pniu muszą być ocechowane w sposób wyraźny i wszyscy, zatrudnieni przy wyrębie muszą być powiadomieni o znaczeniu tych cech.

(r).

Jak się strzec tyfusu brzusznego

Każda choroba o charakterze epidemicznym ma to do siebie że najłatwiej się udziela w pewnych porach roku. Np. dyzenteria szerzy się tylko w lecie, tyfus plamisty — na wiosnę. Obecnie jesienią istnieją specjalnie sprzyjające warunki do rozpowszechniania się tyfusu brzusznego.

W związku z tym nie od rzeczy będzie przypomnieć naszym czytelnikom w jaki sposób najłatwiej ustrzec się od zarażenia się. Przede wszystkim trzeba pamiętać, że tyfus brzuszny udziela się głównie za pośrednictwem dróg pokarmowych. Źródła zakażenia: woda — w 50—70 proc., mleko — w 15 proc., w pozostałej ilości wypadków chorobę przeniesiono za pośrednictwem naczyń, pościeli, bezpośredniego stykania się z chorym i jego odchodami i t. p. Zarazki tyfusu zwłaszcza dobrze czują się w wodzie, w której zachowują żywotność do trzech miesięcy. Wobec powyższego w okresie, gdy możliwości zachorowania są większe, należy być szczególnie ostrożnym z wodą i w żadnym wypadku nie używać wody nieprzegotowanej, zwłaszcza do picia, przyrządzania potraw i mycia naczyń, używanych do jadania. Należy również zachować wielką ostrożność przy spożywaniu surowego mleka, owoców, jarzyn i t. p. Mleko należy przegotować, a owoce i jarzyny starannie umyć. Nie trzeba również zapominać o skrupulatnym przestrzeganiu czystości osobistej. Pamiętając o tym, że tyfusem brzusznym jest najłatwiej zarazić się przez usta, należy zawsze pilnować się, aby mieć przy jedzeniu czysto umyte ręce i jadać tylko na czystych, dobrze umytych gorącą wodą, naczyniach.

(r).

Obwieszczenie
Dotyczy: Zwalczanie plagi szczurów

1. Zwalczanie plagi szczurów zostanie przeprowadzone w Wilnie w czasie od 14 do 15 listopada urzędowo zbadanymi i uznanymi preparatami przez samych właścicieli nieruchomości.

2. Ilość preparatów stosuje się do wielkości nieruchomości.

3. Celem skutecznego i terminowego przeprowadzenia walki ze szczurami preparaty zostaną dostarczone bezpośrednio wymienionym poniżej placówkom urzędu wyżywienia i gospodarki dla właścicieli prywatnych i Towarzystwu Gruntowemu Litwy dla domów znacjonalizowanych.

Właściciele prywatni winni nabyć preparaty w wymienionych wyżej placówkach po ustalonej cenie.

Wojsko niemieckie i inne urzędy niemieckie zakupują preparaty w urzędzie dezynfekcyjnym Antakalnerstr. 8.

Zarząd miejski i inne urzędy miejskie i państwowe winny nabyć preparaty cebuli morskiej w urzędzie dezynfekcji Antakalnerstr. 8.

4. Rozmieszczenie preparatów w budynkach urzędów i ubikacjach nieruchomości winno nastąpić zgodnie z dołączonymi do pakietów przepisami użycia. Dla zapewnienia skutku trzeba preparaty umieścić tego samego dnia również w pobliżu budynków n. p. pod lub za składami drzewa, w piwnicach i t. d.

5. Rozmieszczenia w domach znacjonalizowanych mają dokonać dozorcy domowi, w domach prywatnych właściciele nieruchomości. Odpowiedzialność ponosi Towarzystwo Gruntowe, właściciel mieszkania jest odpowiedzialny za umieszczenie preparatu. W przedsiębiorstwach i urzędach winien kierownik instytucji polecić przeprowadzenie rozmieszczenia preparatów odpowiedzialnemu urzędnikowi lub osobie należącej do danej instytucji. Osoba ta jest odpowiedzialna za umieszczenie.

6. Proszę Straż Ogniową i Policję, by w czasie od 14 do 15 listopada kontrolowały przy pomocy swoich urzędników właścicieli nieruchomości, czy posiadają zaświadczenie kontrolne, w które zaopatrzony jest każdy pakiet i czy rzeczywiście wystawili środki do zwalczania szczurów.

7. Niewykonanie zarządzenia pociągnie za sobą kary.

Punkty rozdzielcze urzędu wyżywienia i gospodarki:

1) Hafenstr. 28, 2) Stephanstr. 32, 3) Chopinstr. 4, 4) Grossestr. 30, 5) Antokolstr. 26, 6) Marientorstr. 18, 7) Raseiniustr. 14, 8) Vytautasstr. 37, 9) Kalvarienstr. 21, 10) Wilnaerstr. 16.

Punkty rozdzielcze Towarzystwa Gruntowego:

1) Wilnaerstr. 22, 2) Jasinsk str. 1, 3) Mindaugostr. 28, 4) Sodostr. 4, 5) Grossestr. 30, 6) Kalvarienstr. 4, 7) Marientorstr. 20.

Gebietskommissar miasta Wilna
z polecenia Dr. DIETZE.

×

Niniejszym zawiadamia się, że zarządzone zwalczanie szczurów rozpoczyna się 8.XI.42 r.

Terminy sprzedaży: dn. 10—14.XI.42 r. od godz. 8.30 do 15,30. Dla ludności m. Wilna we właściwych punktach rozdzielczych kart żywnościowych, a mianowicie:

1) Hafenstr. 28. 2) Stephanstr. 32. 3) Chopinstr. 4, 4) Grossestr. 30, 5) Antokolstr. 26, 6) Marientorstr. 18. 7) Raseiniustr. 14, 8) Vytautasstr. 37, 9) Kalvarienstr. 21, 10) Wilnaerstr. 16.

Rozmieszczenie trutki na szczury winno nastąpić w sobotę, 14.XI i w niedzielę 15.XI.

Sposób użycia załączony jest do każdej paczki i musi być ściśle przestrzegany.

Wszystkie urzędy otrzymują preparat w dezynfekcyjnym zakładzie m. Wilna, Antokolstr. 8, tel. 22

Gebietskommissar miasta Wilna.

W sprawie przestemplowania paszportów

Jak nam wyjaśniają, wszystkie paszporty b. Państwa Litewskiego przyznane mieszkańcom Wileńszczyzny przed 17 czerwca 1940 roku, a wydane po tej dacie i zaopatrzone okrągłą pieczęcią ówczesnego burmistrza miasta Wilna, są ważne i obecnie przestemplowywane przez Biuro Paszportowe przy ul. Trockiej Nr. 1.

Aby dokonać przestemplowania takiego paszportu należy załączyć podanie do Burmistrza miasta Wilna na specjalnym blankiecie, który otrzymać można we wspomnianym Biurze Paszportowym.

—ooo—

Czystość, porządek, bezpieczeństwo

Kto pracuje radośnie, ten najlepiej spełnia swoje zadanie. Czyste, uporządkowane i zabezpieczone od wypadków warsztaty pracy stwarzają radość i zadowolenie ludzi. Dlatego Pan Generalny Komisarz w Kownie zarządził akcję współzawodnictwa, która trwać będzie do 14 listopada 1942 roku.

Pokażcie, że usłuchaliście zaproszenia Pana Generalnego Komisarza i zakończcie zawody jako zwycięzcy. (w)

✝
ś. p.

Eugenia Żukowska

żona b. urzędnika

po długich i ciężkich cierpieniach zmarła dnia 5 listopada 1942 r.

Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ulicy Lentupio (d. Niecała) na cmentarz Antokolski odbędzie się dnia 7 b.m. o godz. 10 rano.

O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Synowie i Znajomi.

w półrocze śmierci

ś. ✝ p.

Jana Karola Szrejbera

odbędzie się Nabożeństwo Żałobne dnia 9 listopada w kościele parafialnym w Niemenczynie, o czym zawiadamia

Żona.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. ✝ p. **Włodzimierza Prokofiewa**

zmarłego śmiercią tragiczną dnia 7 listopada 1941 r.

odbędzie się Nabożeństwo w kościele Prawosławnym dnia 7 b. m. o godz. 10. o czym zawiadamiają wszystkich Krewnych i Znajomych pogrążone w smutku

Matka, Żona i Córka.

Wiadomości z dnia

7 Listopad SOBOTA Engelberta

Wschód słońca 6.31
Zachód słońca 15.32

DZISIAJ ZACIEMNIAMY OKNA OD 15.55 DO 6.10.

— SKLEPY „RUTY" SPRZEDAJĄ LAMPKI ELEKTRYCZNE. Sklepy „Rufy" będą sprzedawać także lampki elektryczne. Kupujący lampki elektryczne winni są dostarczyć przepalone lampki lub oprawki od nich. (t)

— STOŁÓWKI W PRZEDSIĘBIORSTWACH MIEJSKICH ZOSTAŁY ZAOPATRZONE W KARTOFLE. Wszystkie kuchnie w miejskich przedsiębiorstwach dożywiających pracowników zostały zaopatrzone w kartofle.

Wobec zaopatrzenia stołówek w niezbędne prowianty, praca stołówek nie ulegnie przerwie i pracownicy nadal będą podczas pracy korzystać z gorącego posiłku. (t)

— ZAOPATRZENIE LUDNOŚCI W KARTOFLE. Wydział Aprowizacyjno - Gospodarczy Wilna powiadamia mieszkańców miasta, którzy w okresie od dnia 21 września do dnia 18-go października 1942 roku z ważnych powodów nie otrzymali kart żywnościowych na 8-my okres wyżywienia, albo którzy, po tym okresie zamieszkali w Wilnie, nabyli prawo i otrzymali karty żywnościowe w Wilnie, mogą otrzymać po 100 kg. kartofli, jeżeli w jakikolwiek bądź inny sposób nie zaopatrzyli się w kartofle na zimę.

W tym wypadku ordery na zakup kartofli będzie wydawał Wydział Aprowizacyjno - Gospodarczy miasta Wilna. Zainteresowane osoby winny złożyć do Wydziału Aprowizacyjno - Gospodarczego podanie, w którym należy wykazać okoliczności i powody, dla których nie były otrzymane karty żywnościowe na 8-my okres aprowizacyjny z odcinkiem na 2 cetnary kartofli. Petent winien załączyć do podania dowody, że na wymieniony okres aprowizacyjny karty żywnościowej wogóle nie otrzymał i że kartofli na zimę nie posiada. Ordery będą wydawane do dnia 31 grudnia 1942 roku. (w)

— MIĘSO NA KARTKI. Sklepy Maistasu sprzedają obecnie mięso tylko na zaległe kupony kart żywnościowych 8 okresu aprowizacyjnego. Dopiero po otrzymaniu przez mieszkańców miasta mięsa na zaległe kupony, rozpoczną sklepy Maistasu sprzedaż mięsa na kupony kart żywnościowych 9-go okresu aprowizacyjnego. Sklepy Maistasu wydają masło na kupony kart żywnościowych 9-go okresu aprowizacyjnego. (w)

— GDZIE UZYSKAĆ URZĘDOWĄ PORADĘ LEKARSKĄ. Obecnie w Wilnie obowiązki b. Kasy Chorych spełniają 2 Polikliniki dla dorosłych z 7-ma rejonowymi ambulatoriami każda, jedną poliklinika szkolna dla dzieci do lat 16-tu z 8-ma stacjami konsultacji lekarskich oraz poliklinika dla słuchaczy szkół wyższych. Polikliniki te utrzymywane są z funduszów Zarządu miasta Wilna.

Polikliniki udzielają porad lekarskich wszystkim pracownikom fabryk, przedsiębiorstw, urzędów i biur bezpłatnie.

Osoby nigdzie nie pracujące korzystają z pomocy lekarskiej po opłaceniu taksy w wysokości 1,50 RM. (w)

— UTONIĘCIE PRZY MOŚCIE ZWIERZYNIECKIM. Onegdaj, wskutek nieostrożności podczas zabawy wpadło do Wilii w rejonie mostu Zwierzynieckiego dwóch chłopców o nieustalonych nazwiskach. Mimo pomocy przygodnych przechodniów i pracujących w pobliżu robotników, chłopców uratować nie udało się. (t)

FILHARMONIA.

W sobotę 7 listopada o g. 18 w Teatrze Miejskim
Koncert-przedstawienie zespołu ludowego „Joninės"
Pieśni, tańce i zwyczaje ludowe. Bilety od 1—6 RM.

Niedziela 8 listopada o g. 18 w Sali Filharmonii
IX Koncert Symfoniczny
Dyrygent Vyt. Marijošius. B. Berkavičiene (Harfa). Solista L. Survila (Flet). W programie: Mozarta Mała nocna muzyka i koncert C-dur, Griega 4 tańce symfoniczne, Szuberta Rosamunda. Bilety od 0,80 — 3 RM.

Środa 11 listopada o godz. 18 w Teatrze Miejskim
Koncert-przedstawienie zespołu ludowego „Joninės"
Pieśni, tańce, zwyczaje ludowe. Bilety od 1—6 RM.

Sprzedaż biletów w kasie Filharmonii od g. 11—13 i od 16—18,30. W dniu przedstawienia w Teatrze Miejskim w kasie operowej od g. 16. Po rozpoczęciu się widowiska czy też koncertu na salę niewpuszczają.

KINA

Soldatentheater II Vilniaus (Wileńska) 38
Dziś przedstawienie wyłącznie dla wojska.

„CASINO" Didžioji (Wielka) 47. tel. 6-77
Wspaniały film miłosny
„CLARISSA"
W roli gł. Gustaw Fröhlich.
Pocz. seansów o godz. 15—17—19.

„ADRIA" Didžioji (Wielka) 36, tel. 10-37
Śmiech do łez!
„7 lat nieszczęść"
W rolach gł.: Hans Masek, Ida Wüst, Theo Lingen i inni.
Pocz. seansów o godz. 15—17—19.

„MUZA" Naugarduko (Nowogródzka) 8, tel. 6-62
Piękny film muzyczny
„OPERETKA"
W rol. gł.: Willy Forst, Maria Holst, Paul Hörbiger i inni.
Początek seansów o godz. 14.30—16.45—19.00.

„AUSZRA" Pylimo (Zawalna) 54, tel. 19-70
Wspaniały film obyczajowy
„JEGO SYN"
Pocz. seansów o godz. 15.00—17.00—19.00

„KOLEJOWE" Geležinkelio (Kolejowa) 14, tel. 14-13
Film muzyczny
„BOCCACCIO"
Początek seansów o godz. 15, 17, 19.

Uwaga!
Pracownia Instrumentów Muzycznych K. Olszewskiego
TRAKŲ (TROCKA) 15
poszukuje w każdej ilości:
smyczków, włosia do smyczków, mechanik do mandolin, gitar, strun gitarowych, mandolinowych i skrzypcowych i innych dodatków do tych instrumentów.

Obrączki ślubne, krzyżyki, pierścionki, broszki i inne piękne ozdoby POLECA **„Briefmarken - Zentrale"** Pilies (Zamkowa) 18—2.
Tamże kupno i sprzedaż znaczków pocztowych do zbiorów.

UWAGA!
Punkt przyjęcia próżnych butelek od wódki dla Monopolu ul. Universiteto (Uniwersytecka) № 2 (sklep). Za każde 10 butelek próżnych, lecz czystych, wydaje się 1 butelkę wódki tej samej pojemności, po cenie rządowej. Adres: ul. Universiteto (Uniwersytecka) № 2 J. DRONSEJKA.

BUTELKI MONOPOLOWE na wódkę ZAMIENIA SIĘ:
Didžioji (Wielka), № 15
Vilniaus (Wileńska), № 21
Užupio (Zarzeczna)), № 42

KUPIĘ płyty patefonowe, mało używane
B. MIKUTONIS
Vilniaus (Wileńska) 22, naprzeciwko Apteki Miejskiej
Tamże kupuje przepalone żarówki.

Pracownia mebli
Vilniaus (Wileńska) 32 i Kalvarijų (Kalwaryjska) 56
Przyjmuje obstalunki na meble twarde i miękkie oraz sprzedaje gotowe szafy, kredensy, krzesła etc.



Znaczki do zbioru
kupię. Zgłaszać codziennie Księgarnia Rutskiego Didžioji (Wielka) 14 lub godz. 17—19: Kalvarijų (Kalwaryjska) 59—12 i Subačiaus (Subocz) 12—3.

Najlepiej zapłaci za sprzęt Radio-elekrotechniczny
RĄDIO - WARSZTAT A. CZERNISA
Vokiečių (Niemiecka) 2
Wykonuję wszelkie reperacje oraz kupuję **RADIOODBIORNIKI**

Zapraszamy Wilnian do największego Baru w Wilnie
„JUGOSŁAWIA"
Gediminstr. 8. Tel. 9-25
Codziennie **Piwo**, przygrywa **Jazzowa orkiestra** uprzyjemniająca pobyt w tym miłym lokalu.
Bar otwarty od godz. 13—20.30.
DYREKCJA
Centrali Jadłodajni „VALGIS"
ODDZIAŁ W WILNIE.

Sadźcie sady! Największy zysk, najpewniejsza obecnie oszczędność! **Drzewka owocowe** odporne na mrozy. Pełna gwarancja dobroci. Tanio. P. Sužonys k/Niemenczyna, Daniłowo, Tauroginsk lub: Wilno. Kalvarijų (Kalwaryjska) 143.

RÓŻNE

AA) Podania, tłumaczenia niemieckie i litewskie. Vilniaus (Wileńska) 25—5 (wejście z frontu u fotografa)

A) Stefan Arthur Mauer. — Biuro podań w języku niemieckim. Jurgio (z. Św. Jerski) 4—5. Czynne od 8—16.

Czarne źrebaki w bardzo dobrym stanie zamienię na płaszcz zimowy lub jesionkę również w b. dobrym stanie lub materjał. Donelaičio (Zaułek Zakretowy) 10—3 3861

Dnia 1-XI-1942. 3-letnie dziecko zgubiło na ulicy Dariaus ir Gireno (Żwirki i Wigury) czarny pantofelek z lewej nogi. Upresza się uczciwego znalazcę o łaskawe odniesienie na ulicę Dariaus ir Gireno (Żwirki i Wigury) 37 m. 1. 3895

Dzierżawy lub zarządu obiektu rolnego od 15—100 ha w rejonie: Kobylnik, Michaliszki, Niestawiszki poszukuję. Oferty do adm. „Gońca" pod „J. Z." 3820—2

Drzewo opałowe wymienię na półbuciki męskie Nr 29, ubranie lub materiał na ubranie i zegarek damski złoty. Jasinskio (J. Jasińskiego) 17—1. 3837—1

Głęboki wózek dziecinny, maszynę ręczną do szycia, zimowy damski płaszcz na starszą osobę zamienię na opał lub na futro dachy. Baltupio (Bołtupska) 14—5. 3814—1

Modny płaszcz fokowy zamienię na dobrą maszynę do szycia. Palangos (d. Poznańska) 2—9 3847

Materiał na jesionkę męską zamienię na materiał na płaszcz zimowy. Liejyklos (Ludwisarska) 1—7.

Odnajmę kozła białego rasowego reproduktora. Verkų (Werkowska) 15—2. 3571—3

Pedicure, manicure, bezbolesne usuwanie odcisków. Domaševičiaus gt. (b. z. Gimnazjalny) 6 m 28. 3919

Pani Rogaczewska proszona jest o podanie swego adresu. W Mołodeckl.

Unieważnienie dowodu osobistego litewskiego na nazw. Bukowskiej Teodory w dniu 14 października r. b. niniejszym odwołuje się. 3833

Wydzierżawię pomiędzy Wilnem a Oszmianą 10—15 ha gospodarstwo. Wezmę na połowę lub do współki. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Wydzierżawię". 3616—2

Zgubiony dowód tymczasowy na nazwisko Skarżyńskiej Felicji, oraz metrykę syna — Henryka unieważnia się. 3868

Zgubiony paszport litewski na nazwisko Wolewódzkiej Leontyny unieważnia się 3875

Zgubiony paszport litewski na naz. Haułasewicza Jana, unieważnia się. 3860

Zgubiony dokument na naz. Konowałow Jerzy, unieważnia się 3871

Zgubione dokumenty osobiste, oraz kartki żywnościowe na nazwisko Jankowskiej Czesławy przy Pienocentrasie na ul. Džiugų (Szkaplerna), uprasza się zwrócić za wynagrodzeniem pod adresem: Tyzenhauzeno (Tyzenhauzowska) 21—13. 3894

Zgubiony dowód osobisty litewski na naz. Pulsze Jadwigi, unieważnia się. 3884

Zamienię na pantofle damskie koronkową narzutkę na dwuosobowe łóżko. Jasinskio (J. Jasińskiego) 5—30, od godz. 3—5.

Zamienię czarny garnitur męski lub bekieszę na opał. Fino (Finna) 3/1—7, róg Kalvarijų (Kalwaryjska). 3636—0

Obstalunki lalek i miękkich zabawek, przyjmuje, oraz kupuję skrawki nowych i używanych materiałów. Baltstogės g. (Białostocka) 4—2. 3751

Potrzebna kobieta do mycia naczyń. Gedimino (d. Mickiewicza) 9, mleczarnia Hejbera. 3827

Pracownia szewska poszukuje szewców. Didžioji (Wielka) 91—3, w podwórku. 3829

Potrzebna pielęgniarka do chorej, warunki do omówienia. Dowiedzieć się: Totorių (Tatarska) Nr. 12—81 A Paczkowska.. 3838

Potrzebna uczennica lub podręczna do krawca damskiego. Savičiaus (Sawicz) 16—7. 3677

Potrzebny szewc. Vilniaus (d. Wileńska) 10, sklep Nr. 11. 3854

Potrzebna sumienna służąca umiejąca gotować do jednej osoby. Gedimino (Mickiewicza) 46 m 1 3856

Potrzebna do folwarku uczciwa niewiasta, znająca się na gospodarstwie wiejskim. Zgłosić się: Juozapavičiaus (Pióromont) 5a—2 od 12—5. 3873

Potrzebny za opał mały pokój skromnie umeblowany, z nieskrępującym wejściem dla przyjezdnego na okresowe korzystanie w rejonie: Didžioji (Wielka), Aušros Vartų (Ostrobramska) lub w okolicy tych ulic. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Przyjezdny". 3906

Potrzebna służąca przychodząca. Užupio (Zarzecze) 11—4. 3870

Potrzebny krawiec i uczeń na dobrych warunkach. Algirdo (d. Piłsudskiego) 11 — 2, A Kuzniecow. 3887

Poszukuję sumiennej, dobrej służącej do małej rodziny. Plac Napoleona 8—9 3818

Kupno i Sprzedaż

Annalenę Bilsint Deleddy, Ossendowskiego „Polesie", Undset „Olaf", Bernanosa „Pod słońcem szatana", Wasylewskiego „Lwów", Galsworthy „Za rzeką" kup. antykwariat Svento Jono [Św. Jańska] 1

Dziecinne łóżko na siatce z materacem kupię. Adresy kierować do Adm. „Gońca" pod „Dziecinne". 3872—1

Klinika „Lalek" kupuje duże główki, peruczki, lalki i różne części, reperacja, sprzedaż, podnoszenie oczek. Žvirblių [Wróbla] 9—14, przedłużenie Smolensko [Smoleńskiej]. 8245

Kupię dziecinne kalosze lub śniegowce na lat 6—7. Zgłoszenia do kasy zakładu fryzjerskiego. Vilniaus [Wileńska] 31 — 1. —1

Kupię kołnierz popielicowy, albo 14 skórek, oraz moteczek nieb. angory. Kalvarijų [Kalwaryjska] 12 m. 5-a [wejście z bramy]. 3745—1

Kupię kalosze głębokie na wojłoki, oraz jedną lub dwie skórki karakułowe. Oferty do Adm. „Gońca" pod „J. D." 3878

Kupię drzewo opałowe — brzoza lub inne Gedimino [d. Mickiewicza] 37. Zakład fryzjerski. 3096

Mufkę fokową i karakułową w dobrym stanie sprzedam á 200 RM Palangos (d. Poznańska) 2 m. 1. 3528—4

Piecyk żelazny, używany, na drzewo i węgiel, sprzedam 100 RM Vytautas [Witoldowa] 18—1. 3859—1

Sprzedam słownik polsko-niemiecki niemiecko - polski 100 RM., brzytwę 30 RM., krawaty 5—8 RM., naczynia, pajęczynki zamienię na pończochy jedwabne. Vytenio [d. Archanielska] 10—35. 3862—1

Sprzedam: łóżeczko dziecinne rozsuwane 150 RM., łóżko żelazne na siatce 200 RM., duży kosz bieliźniany 70 RM., koszulkę do chrztu 90 RM. i becik z włosie z pokrowcem 150 RM. Trenioto (Stara) 15—1. 3850—1

Sprzedam materiał na męską kurtkę 250 RM, serwetę 100 RM., materiał na ręcznik á 40 RM. Verkų [Werkowska] 28—2. wejście z ulicy. 3892

Sprzedam szafy od 350 RM. Totorių [Tatarska] 22/6 38578—12 i 15—17.

CAFÉ RESTAURACJA „SALVE"
Sniadeckių (Śniadeckich) 1
CODZIENNIE
od g. 9 rano do 9 wiecz.
ŚNIADANIA OBIADY KOLACJE
PIWO ◆ COCTAIL
ORKIESTRA - JAZZ
Dziś KOŁDUNY!

Sprzedam śniegowce 200 RM., pantofle 200 RM. Aušros Vartų [Ostrobramska] 15—8 a, od godz. 1—16. 3 14

Sprzedam dwukułkę za 350 RM. Daukšos (Piwna) 2—13. 3910

Sprzedam wózek dziecinny głęboki 100 RM. Kalvarijų [Kalwaryjska] 13—10. 3898

Sprzedam beczki od 80 RM. stół 300 RM., butle 50 RM. lub zamienię na opał. Kalinių [d. Więzienna] 2—11. 3813

Sprzedam 3 lampowy walizkowy odbiornik typ Telefunken z nową anodą. Oferty do Adm. „Gońca Codz." dla Walter Prietschmann. 3893

Tanio sprzedaję konia ciężarowego Džiugų [Szkaplerna] 54—3 3879

Matrymonialne

Brzydka, niesympatyczna, inteligentna, na państwowym stanowisku panna Lola pragnie poznać kawalera od lat 30—50. Cel — przyszłość pokaże. Vilnius pašto dežutės Nr. 212 (poczta główna) dla „Loli". 3855

Młoda pani pragnie poznać pana do lat 45 w celu towarzysko - matrymonjalnym. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Młoda pani". 3877—1

Rosjankę, inteligentną, brunetkę, dobrze zbudowaną poznam. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Koralle". 3817

LOKALE

Do wynajęcia 1 — 2 pokoje z używalnością kuchni. Kreivoji [Krzywe Koło] 29—2 Zarzecze, od godz. 17. w niedzielę cały dzień. 3890

Mieszkania poszukuję z ogródkiem. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Agronom". 3888

Młode małżeństwo poszukuje 2 pokojowego mieszkania, względnie jednego dużego pokoju z kuchnią. Zgłoszenia: do Adm. „Gońca" pod „Natychmiast". 3883

Młody, solidny, urzędnik poszukuje pokoju umeblowanego przy rodzinie, z wygodami i z wejściem nieskrępującym. Zgłoszenia: tel 1481 3830

Pokój suchy, ciepły, wejście niekrępujące, ze wszystkimi wygodami dla 1—2 samotn. bez mebli do wynajęcia. Vykinto (d. Inflancka) 23 a m. 8. (Zwierzyniec). —g—1

Przyjmę do wspólnego pokoju z używalnością kuchni samotną inteligentną panią. Adres: Totorių (Tatarska) 15 m. 6. 3807

Poszukuję pokoju z używalnością kuchni w okolicach Zwierzyńca i Sołtaniszek. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Spokój". 380.

Pokój dobrze umeblowany do wynajęcia Daniłavičiaus (d. Śniegowa) 8—3, 3828

Urzędniczka, Litwinka, samotna, poszukuje umeblowanego, osobnego, pokoju. Zgłoszenia do Adm. „Gońca" pod „№ 175". 3531—1

Handel i Przemysł

Podnoszę oczka w pończochach Vilniaus (Wileńska) 17/19—7 (wejście w podwórku, 1 piętro) 3826

Uwaga! Pracownia obuwia i kaloszy kupuje stare obuwie i kalosze niezdatne do noszenia, rozmaitych fasonów i kolorów — w przeciągu 3 dni. Wykonuje robotę solidnie i niedrogo. Basanavičiaus [d. W. Pohulanka] 31/33—11. Wejście z podwórka naprawo. Godziny 3849

PRACA

Do 13-to letniej dziewczynki szukam na wieś osoby, znającej teoretycznie i praktycznie francuski, oraz teoretycznie niemiecki; potrzebna znajomość robót ręcznych. Wiadomość ulica Didžioji (Wielka) 3 — 5, godz. 12—3. 3911

Która z samotnych kobiet, lubiąca dzieci, zgodzi się je dopatrzyć za mieszkanie i utrzymanie, względnie z dopłatą: Turgelių (Turgielska) 6—1. 3876

Nauka i wychowanie

Nauka kroju damskiego dla inteligentnych pań. Informacje: Jogailos [Jagiellońska] 6—2), od godz 14—18. 3874—1

Prywatne lekcje pisania na maszynie i języków obcych. Gedimino (d. Mickiewicza) 4—19

Udzielam lekcji ze wszystkich przedmiotów w zakresie szkoły powszechnej. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Nauka" 3471

LEKARZE

Dr. med. **Napoleon Banlewicz**
Spec.: Choroby nerwowe i umysłowe. — Elektrolecznictwo. Wznowił przyjęcia chorych w domu, na Zwierzyńcu, przy ul. O. Vytautienės (Jasnej) 23 m. 3 od godz. 6—8 i od 17—18 po poł.

Dr. J. Olszewski.
Choroby nerwowe. Rentgen. Elektroterapia. Wallstr. (Zawalna) 22 Godz. przyjęc 16 — 18

Dr. med. **Gustaw Markiewicz**
choroby skórne weneryczne Gedimino (d. Mickiewicza) 1—11 tel. 997 od godz. 8—12 od 15—18

Dr. Aleksander Piwecki
Choroby wewnętrzne. Pilies (Zamkowa) 12—6 Ordynuje od 10—13 i 14—18.

Dr. med. Wiktor Pleskow
Choroby nerwowe i wewnętrzne Uosto (Portowa) Nr. 3 m 2. Ordynuje od 12—14 i 16—18.

Lekarz—dentysta **Wł. Pasiński**
wznowił przyjęcia. Przyjmuje od 9—13 i 15—1. Jogailos (Jagiellońska) 8—

Dr. med. Rudziński Henryk
wznowił przyjęcia chorych codziennie prócz świąt od 3 — 5 godz. Šv. Onos g-vė (Św. Anny) 7—

Dr. K. Sokołowski
Choroby skórne i weneryczne Przyjmuje od g. 2½ do g. 3½ i od 5—7 g. w. Vilniaus (Wileńska) 30 m. 1

Gabinet Rentgenowski
Dr. med. A. Smigielska
Pilies (d. Zamkowa) 8—9 od 9—12 i od 18—20.

AKUSZERKI

Maria Brzezina
Liubarto (d. Grodzka) 27—1. Zwierzyniec.

J. Korchowa
Olandų (Holendernia) 4—1

Maria Laknerowa
przyjmuje od 9 rano do 7 w. Jasinskio (Jasińskiego) 7—5

W. Śmiałowska
Pilies (Zamkowa) 26—8

OCZKA na poczekaniu podnosi
PRACOWNIA **A. Kondratowicz**
Didžoji (Wielka) 47 obok kina „Casino".

Aparaty fotograficzne przyjmuję do reperacji. **„FOTO - FILM".** Totorių (Tatarska) 6.

MOTOR 1—4 kw. kupię
Didžioji (Wielka) 24
Pracownia radiowa.

Kierat i młócarkę KUPIĘ
Zgłoszenia sub „ROLNIK".

ROWERY
naprawa i przeróbka oraz zamiana części. Kupuje części rowerowe nowe używane. A. Zalewski Aušros Vartų (Ostrobramska) 29.

FOTO-FILM
Tatarska 6
wykonuje zdjęcia paszportowe już na drugi dzień.

Wszystko kupić, sprzedać pomagam.
Liejyklos gt. (d. Ludwisarska) 7—8.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedymina 11-a (I piętro). Telefony: Redaktor Naczelny 42, Redakcja 8-13, Administracja 7-09, Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10—15. Redaktor przyjmuje od godz. 12—14. Administracja czynna od godz. 8—16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: Wiersz milim. na 4 str. 15 fen. Drobne 10 fen. za wyraz, 1 wiersz w kronice — 50 fen., matrymonjalne — 20 fen. za wyraz, litera tłustego druku w ogłoszeniach drobnych—15 f., poszukującym pracy 50 proc. rabatu. Lekarze — 2 RM., Akuszerki — 1 RM. Nekrologi do 100 m/m 15 fen., wyżej 20 fen. za wiersz milimetr. Za podanie adresu do Administracji — 30 fenigów. Stronica ma 8 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.
W niedziele i dnie świąteczne ogłoszenia o 50% droższe.

Drukarnia „Auszra" w Wilnie Wydawca-redaktor: Czesław Ancerewicz.